

Dr. Tomasz Józef Buczkowski

Statut Banku Polskiego

Dnia 28 kwietnia 1924 r. rozpoczął działalność swoją Bank Polski, powołany do życia w okresie reformy ustroju pieniężnego. Statut Banku, określający podstawy prawne jego działalności, przywileje i obowiązki, został ogłoszony w Dz. U. R. P. Nr. 8 z 25. 1. 1924 r., a w nowej redakcji, uwzględniającej wszystkie dotychczasowe zmiany w Dz. U. R. P. Nr. 109 z 5. 11. 1926 r.

Dziwnym zbiegiem okoliczności ogłoszenie statutu, wprowadzenie go w życie, a nawet późniejsze zmiany niektórych artykułów jego, nie znalazły dotychczas należytego oświetlenia w publicystyce prawniczej. Wypowiadali się przeważnie ekonomiści, których uwaga z natury rzeczy, zwrócona była przede wszystkim na zagadnienia gospodarcze, związane z treścią tych lub innych artykułów, a ten sam punkt widzenia dyktował władzom Banku zasady nowelizacji statutu. — Jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że byt instytucji emisyjnej, jej cele stanowią przede wszystkim zagadnienia gospodarcze i, że ocena treści statutu z tego głównie założenia powinna wychodzić, to jednak nie ulega wątpliwości, że i ocena prawnicza jest konieczna, zwłaszcza teraz, gdy sprawy ekonomiczne zeszyły już na plan nieco dalszy. Przyjmując więc jako podstawę ostatnią redakcję statutu¹⁾, a jako tło porównawcze statuty banków emisyjnych zagranicznych, których organizacja jest najbardziej zbliżona do Banku Polskiego, starać się będę najważniejsze postanowienia jego krytycznie ocenić.

Historja powstania statutu, prac przygotowawczych i wzorów, na których opierano się, nie jest dostatecznie znana, gdyż materiałów odnośnych nie opublikował Bank, ani też Min. Skarbu. Z różnych wzmianek w pracach Dr. Młynarskiego

¹⁾ Dz. U. R. P. Nr. 109 z 5. XI. 1926 r.

i czasopismach wnosić można, że istniały dwa projekty statutów, a przyjęty został z pewnymi zmianami projekt rządowy. Jako wzór służyć miał statut Narodowego Banku Austriackiego²⁾, a posiłkowo może i inne. — Nie jest wiadomem, jak długo trwały studia i prace wstępne. Projekt Min. Skarbu do czekał się jednak bardzo szybkiej korekty i przyjęcia, gdyż powołany do życia dnia 14. 1. 1924 r. Komitet Organizacyjny Banku Polskiego ustalił redakcję statutu już 18. 1. Rada Ministrów zatwierdziła go 19. 1., a Prezydent Rzeczypospolitej podpisał 20. 1. — Stworzenie Banku emisyjnego było, obok reorganizacji skarbowości, kamieniem węgielnym reformy ustroju pieniężnego, przeprowadzanej w pospiesznym tempie. Pośpiech ten usprawiedliwia więc w pewnej mierze te braki i niedociągnięcia, które wkrały się do ustawy.

Statut Banku zaliczyć można do zakresu prawa handlowego, wprowadza on jednak również szereg postanowień i to wyjątkowych do procedury cywilnej, prawa hipotecznego, egzekucyjnego i t. p. Jest ustawą, gdyż wydany został jako integralna część rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Może wobec tego być zmieniony jedynie w drodze ustawodawczej, na podstawie odpowiednich uchwał walnego zebrania akcjonariuszów Banku (art. 12). Wyjątek stanowią: podwyższenie kapitału zakładowego, które uchwała walne zebranie a zatwierdza Min. Skarbu, z tem jednakowoż, że podwyższenie kapitału do 150 milionów może również uchwalić Rada Banku (art. 4 i 12) i pewne zmiany statutu na podstawie art. 52, które uchwała Rada za zgodą Ministra Skarbu. Ponieważ statut jest równocześnie publiczno-prawną umową, przyjąć należy, że nie mogą zmienić go władze ustawodawcze same, bez odpowiednich uchwał organów Banku.

Bank Polski jest spółką akcyjną (art. 1), o ile więc statut nie zawiera odmiennych postanowień, podlega on prawu cywilnemu i handlowemu (art. 73 i 84). Z polskich już ustaw obowiązuje Bank w szczególności ustawa o wykonaniu czynności bankowych³⁾.

Akcje Banku są w zasadzie nazwiskowe (art. 5), a właściciele ich są wpisani do rejestru czyli t. zw. księgi akcjonariuszów. Ostatnie poprawki do statutu wprowadziły możliwość

²⁾ La Restauration Financière de la Pologne en 1924; Publication présentée au III. Congrès de la Chambre Intern. de Commer. (Bruxelles — Juin 1925).

³⁾ Dz. U. R. P. Nr. 114 z 1924 r.

zamiany akcji nazwiskowych na akcje na okaziciela, których ilość nie może jednak przekraczać 15% kapitału zakładowego. Poprawka ta przyszła nieco późno. Celem jej było ułatwić obrót akcjami licznym rzeszom drobnych akcjonariuszów, a tem samem uwolnić Bank od uciążliwej pracy, związanej z wpisywaniem zmian w rejestrze. Wprowadzono poprawkę już po przeminięciu tych kłopotów i zdaje się niepotrzebnie. Z udogodnienia tego skorzystało bowiem dotychczas niewielu, gdyż zaledwie 427 akcji nazwiskowych przedłożono do zamiany⁴⁾, natomiast statut Banku ucierpiał na jednolitości. Tłómaczy się to tem, że drobni właściciele akcji wyzbyli się ich przeważnie przed nowelizacją statutu, a pozostali zamiany nie przeprowadzą, gdyż akcje na okaziciela, jako nie dające praw uczestniczenia w walnem zebraniu i wyboru do władz Banku (art. 16), nie znajdą chętnych nabywców. Akcje te stały się więc podobne w pewnej mierze do t. zw. udziałów akcyjnych (Aktien-antheile), dających takie same prawa wobec spółki, jak akcje, lecz bez prawa spółzarządu⁵⁾. Ponieważ ilość akcji na okaziciela jest bardzo ograniczona, przyznanie im praw spółzarządu nie powinno było wzbudzać obaw, że ułatwi to zdobycie wpływów w Banku czynnikiem niepowołanym. Statut Banku Narodowego Belgijskiego zna obydwa rodzaje akcji⁶⁾, a mimo to nie czyni między nimi żadnych różnic⁷⁾. W związku z wprowadzeniem akcji okazicielskich skreślono w art. 5 statutu zdanie: „W stosunku do Banku ta osoba jest akcjonariuszem, która jest zapisana jako właściciel akcji w księdze akcjonariuszów”. — Jeżeli skreślenie to uzna się jako zmianę (nowelizację) pierwotnej normy, to w takim razie obrót akcjami nazwiskowemi byłby tak łatwy, jak okazielskimi, gdyż Bank uznawałby za właściciela akcji w stosunku do siebie tak każdego indosatarjusza, jak i okaziciela.

Natomiast, jeżeli staniemy na stanowisku, że o ile statut nie zawiera specjalnych postanowień, to obowiązują przepisy prawa powszechnego, w takim razie zdanie wykreślone obecnie byłoby jednak obowiązujące, gdyż znają go kodeksy han-

⁴⁾ Podług danych w sprawozdaniu Banku Polskiego za rok 1926.

⁵⁾ § 42 austr. regulatywu akcyjn. z 1899 r. i prawo związk. szwajc. z 1895 r. o akcjach tow. kolejowych.

⁶⁾ Art. 6. „Le capital social est de deux cents millions de francs, dévisé en deux cent mille actions, en nom. ou au porteur”....

⁷⁾ Art. 78. „L'assemblée générale est composée des actionnaires propriétaires de trente actions nominatives ou au porteur...”

dłowe dawnych zaborów⁸). Sprawa ta jest ważna i domaga się należytego rozstrzygnięcia w interesie bezpieczeństwa obrotu akcjami. Od interpretacji zależne będzie prawo nabywców akcji nazwiskowych, nabywców niezarejestrowanych, do udziału w podwyżce kapitału zakładowego, do otrzymania kwoty likwidacyjnej i t. p. — Żałować należy, że nie określono w statucie praw i obowiązków zastawców i użytkowników akcji nazwiskowych, gdyż w ustawodawstwie i judykaturze zdania na ten temat są bardzo rozbieżne⁹). Dość szczegółowo normuje te sprawy statut Banku Rzeszy Niemieckiej¹⁰), który wogóle uchodzić może za najlepszy przykład jasnego i wyczerpującego prawodawstwa o bankach emisyjnych. Akcje na okaziciela są upośledzone jeszcze i w tym kierunku, że unieważnienie ich odbywać się ma na podstawie ogólnych przepisów prawnych, podczas gdy akcje nazwiskowe unieważniają się w sposób określony w art. 8 statutu. Różnica jest poważna. Unieważnienie w myśl statutu trwa bowiem tylko 3 miesiące przy bardzo uproszczonym postępowaniu, natomiast akcje okazicielskie unieważnić można drogą postępowania sądowego dopiero po upływie 2—5 lat¹¹). Termin prekluzywny, w którym właściciel akcji winien wszcząć postępowanie amortyzacyjne, wynosi przy akcjach okazicielskich 5 lat przy nazwiskowych jest nieograniczony. — Nadmienić należy, że art. 8 mówi o unieważnieniu tylko akcji zagubionych, chociaż unieważnić można tak akcje zagubione, jak zniszczone i nieprawnie przywłaszczone.

Od uczestnictwa w walnem zebraniu, wyklucza statut między innymi tych akcjonariuszy (art. 16), co do których majątku wdrożono postępowanie upadłościowe (p. c.) i tych, którzy nie posiadają zdolności do działań prawnych. Otóż uderza tutaj zestawienie dwóch norm, z których jedna wyczerpuje w całości treść drugiej. Niezdolność do działań prawnych obejmuje bowiem wypadki niezdolności z takich przyczyn, jak np. wiek, choroby umysłowe, wady fizyczne, stan (zakonnicy) itp., a również i z racji pewnego stanu majątkowego, jak upadłość,

⁸) n. p. art. 2.167 cz. 2. t. X. prawa ros.; art. 36 K. h. franc; ust. 3 § 223 Kod. h. niemieck.

⁹) Lehmann — Das Recht der Actiengesellschaften; Behrend — Die unvollkommenen Orderpapiere.

¹⁰) Satzung der Reichsbank § 4—5.

¹¹) Ustawa o utracon. tytułach na okaziciela Dz. U. R. P. Nr. 67 z 1919 r., poz. 406.

zaprowadzenie nadzoru sądowego i postępowania ugodowego. Na wykluczenie od uczestnictwa tych ostatnich można się zgodzić, lecz dlaczego mieliby być wykluczeni zastępcy prawni np. osób małoletnich lub chorych, trudniej uzasadnić. — Zdaje się, że umieszczenie w statucie tych dwóch postanowień obok siebie nie jest poprawne, gdyż sprowadza wiele zastrzeżeń. — Statut przewiduje w pewnych granicach ochronę drobnych akcjonariuszów, dając tym, którzy nie posiadają 25 akcji, koniecznych do uzyskania 1 głosu, prawo udzielania zastępstwa swego akcjonariuszowi biorącemu udział w walnym zebraniu (art. 18). Nie korzystano jednak dotychczas w szerszej mierze z tego uprawnienia, a udział w zebraniach biorą przeważnie wielcy akcjonariusze. — Dalsza ochrona leży w tem, że ograniczono ilość głosów do 500, bez względu na ilość reprezentowanych udziałów i w wyborze 1 członka komisji rewizyjnej oraz jego zastępcy przez $\frac{1}{5}$ obecnych na zebraniu. Nie mają natomiast drobni akcjonariusze wpływu na skład Rady Banku, której członkowie wybierani są prostą większością.

W składzie Rady Banku nie przewiduje statut przedstawicieli wszystkich ważniejszych gałęzi gospodarstwa społecznego, lecz pozostawia to wyborom. Walka o miejsca w Radzie rozgrywać się zatem będzie w naszych warunkach między rolnictwem a przemysłem, czego przykłady mieliśmy na pierwszym i tegorocznym zebraniu. Statut Banku Narod. Austriackiego zna obowiązkowy i proporcjonalny udział w Radzie przedstawicieli wszystkich grup gospodarczych¹²⁾, a w zmiennej postaci Komitetu doradczego wprowadza to również statut Banku Rzeszy Niemieckiej¹³⁾.

Do władz Banku zalicza statut a) Walne Zebranie, b) Radę Banku, c) Prezesa, d) Dyрекcję i e) Komisję Rewizyjną. Kompetencji poszczególnych organów nie rozgranicza jednak dokładnie, podając tylko ogólne określenia ich funkcji na wewnątrz. Wszystkie wymienione organy z wyjątkiem Prezesa są zbiorowe. Uchwalającymi są: Walne Zebranie i Rada Banku, wykonawczym: Dyrekcja, a do nadzorczych zaliczyć należy Prezesa Banku i Komisję Rew. Nie oznacza statut dokładnie, kto właściwie kieruje Bankiem, a w szczególności, kto i w jakim zakresie rozstrzyga o jego polityce walutowej i kredytowej,

¹²⁾ Rada Banku musi składać się z przedstawicieli banków, kas oszczędności, przemysłu, handlu i rzemiosł, rolnictwa i pracobiorców.

¹³⁾ Komitet doradczy akcjonariuszów — przy dyrekcji Banku — o podanym wyżej składzie.

komu przysługuje prawo reprezentacji Banku na zewnątrz, a zwłaszcza zastępstwa prawnego. Rada Banku w myśl statutu „nadaje ogólny kierunek działalności” (art. 24). — Prezes „ma zwierzchni nadzór nad całą działalnością” (art. 38), a Dyrekcja „jest organem wykonawczym i administracyjnym” (art. 42). — Jak z treści przytoczonych artykułów wynika — statut oddaje zarząd Banku w ręce Rady, a Dyrekcji powierza rolę wykonawcy szczegółowych jej wskazań i poleceń¹⁴⁾. W statutach innych banków emisyjnych, zwłaszcza nowszych, sprawa przedstawia się wprost odwrotnie i słusznie może, gdyż Dyrekcja, składająca się z osób należycie przygotowanych do swego zawodu; utrzymująca z natury rzeczy stały i bezpośredni kontakt z życiem — łatwiej wyczuć może istotę i kierunek zawiłych zjawisk gospodarczych — ocenić je, niż członkowie Rady, którzy zbierają się tylko periodycznie, a zresztą zajęci są swymi warsztatami pracy. — Tym ostatnim znowu łatwiej o ogólny pogląd i ocenę krytyczną całokształtu działalności dyrekcji. Osobie Prezesa nadaje statut charakter podwójny; zwierzchnika instytucji i organu strzegącego interesów państwa względnie rządu, co może trudno przyjdzie nieraz pogodzić. Art. 38 nakłada nań obowiązek wstrzymania każdej uchwały Rady, „wykraczającej przeciw ustawom” i poddania jej decyzji Ministra Skarbu. Ustawa, względnie rozporządzenie z mocą ustawy może jednak wykraczać przeciw statutowi Banku i przyznanym mu przywilejom. Jakież stanowisko zajmie wówczas Prezes, gdy przestrzegając tej ustawy, zaniedba obowiązków wobec Banku i przeciwnie? Arbitraż Ministra Skarbu może również często zawieść. W osobie Prezesa Banku połączono nieszczęśliwie funkcję kierownika niezależnej od rządu instytucji z obowiązkami komisarza Rządu, tak, że ten ostatni przewidziany w art 39, nie ma odpowiednich uprawnień, a rola jego w tych warunkach nie da się określić. Przez wzgląd na odpowiedzialność prawną organów kierujących Bankiem i sprzężystość ich, dobrze byłoby braki te usunąć, idąc za wzorami statutów Banku Rzeszy, Czechosłowackiego i Austriackiego¹⁵⁾.

Ażeby objawy woli i działania prawne korporacji, jaką jest Bank, były ważne i skuteczne, potrzeba, by działania pochodziły od odpowiedniego organu, obracały się w granicach

¹⁵⁾ System t. zw. rady zawiadowczej.

¹⁶⁾ Statut n. p. Banku Belgijskiego posiada w tym kierunku prawie identyczne wady, jak statut Banku Polskiego.

jego kompetencji, a wola została objawiona w należyty sposób i w przepisanej formie. Sposób i forma objawu woli sprawdzają się w praktyce przeważnie do pytania jak mają być podpisywane zobowiązania wiążące spółkę. Prawo handlowe a w szczególności prawo akcyjne, daje w tym kierunku szereg wyjaśnień odsyłając zresztą do przepisów poszczególnych statutów, które normują te sprawy zwykle dość szczegółowo. Zapisy w rejestrze handlowym ułatwiają zainteresowanym sprawdzenie, czy dane organy są uprawnione do działania w imieniu spółki i jak. Statut Banku Polskiego, nie zajmuje się tem szczegółowo, postanawia tylko w art. 34, że „Rada Banku ustala iloma i czyje m i podpisami mają być opatrzone zobowiązania, listy i wszelkie dokumenty wystawione przez Bank i ogłasza o tem w Monitorze Polskim”. Ponieważ Bank jest zwolniony od rejestracji sądowej (art. 88) podawanie do publicznej wiadomości sposobu firmowania Banku nabiera szczególnego znaczenia. Otóż Rada Banku w wykonaniu art. 34 uchwaliła dnia 17. 4. 1924 r. ogólne zasady formy i pochodzenia podpisów postanawiając, że banknoty i umowy z rządem podpisują Prezes i Naczelny Dyrektor, a inne dokumenty dwaj dyrektorzy lub upoważnieni urzędnicy, których nazwiska ogłasza się na tablicach w gmachach bankowych. Uważam, że uchwała ta nie czyni zadość wymogom art. 34, gdyż słowa „czyjemi podpisami” rozumieć należy w danych warunkach, jako imienne wskazanie w Monitorze tych osób, których podpisy mogą stwarzać dla Banku zobowiązanie. Wzmiem zwolnienia od rejestru handlowego, nakłada ustawa obowiązek ogłoszeń w dzienniku urzędowym, czego nie można zastąpić przez ogłoszenia w gmachach. Statut nie sankcjonuje tego rodzaju ogłoszeń. Jeżeli ten sposób jest praktyczny i dogodniejszy, a zdaje się, że tak, to art. 34 musiałby otrzymać inną treść, podobnie jak n. p. § 62 statutu Banku Czechosłowackiego i art. 2 Banku Narod. Austriackiego, które wyraźnie nadają moc prawną ogłoszeniom podpisów na tablicach. W art. 38 wprowadza statut mało uzasadniony wyjątek od podanych wyżej zasad, upoważniając Prezesa Banku do zupełnie samodzielnego podpisywania w imieniu Rady nominacyj członków Dyrekcji i wyższych urzędników. Nominacja jest umowa, jak wiele innych, o najem usług między bankiem (a nie Radą) i pracownikiem. Stwarza dwustronne zobowiązania, a te powinny być podpisywane w ten sposób jak to oznacza art. 34 czyli przez dwie osoby. Zaznaczyć należy również, że tam gdzie wymaga tego prawo materialne lub formalne, podpisy prokurentów

Banku muszą być uwierzytelnione, ponieważ statut nie przyznaje dokumentom Banku charakteru dokumentów publicznych¹⁶).

Najważniejszym przywilejem Banku jest przywilej emisji banknotów (art. 46), który trwać ma do 31. 12. 1944 r. Brzmienie tego artykułu wymaga bliższego omówienia. W dawnej redakcji statutu artykuł ten postanawiał, że banknoty Banku Polskiego są prawnym środkiem płatniczym w nieograniczonej wysokości, z wyjątkiem wypadków, w których na mocy ustawy lub umowy zapłata ma nastąpić w monetach złotych. Od zasady, że tylko banknoty posiadają nieograniczoną zdolność zwalniania od zobowiązań, istniał wyjątek tylko na rzecz monet złotych, co było logiczną konsekwencją przyjętego u nas ustroju monometalistycznego złotego. Niepotrzebnie tylko wspomniano o umowach prywatnych, w których przedmiot świadczenia oznaczany jest wolą stron, gdyż zajmują się tym ustawy powszechne. W każdym razie artykuł ten jasno i stanowczo podkreślał wyłączny przywilej Banku do emisji banknotów przyznając równocześnie państwu, zastrzeżony już w ustawie monetarnej, przywilej bicia monety złotej. W nowej redakcji statutu zamierzano początkowo wykreślić zupełnie słowa „wyjąwszy wypadki, w których na mocy wyraźnego postanowienia ustawy lub umowy zapłata ma nastąpić w monetach złotych” lecz w końcu wprowadzono tylko pewne zmiany, a mianowicie „wyjąwszy wypadki, w których na mocy i t. d. zapłata ma nastąpić w inny sposób”. Nieznane są bliżej motywy tego przeredagowania, można tylko domyślać się, że chodziło prawdopodobnie o ulegalizowanie pewnego stanu faktycznego a mianowicie, istnienia obok banknotów innego pieniądza papierowego w postaci biletów zdawkowych, obecnie „biletów państwowych”. Jak swego czasu emisję tych biletów uważać należało za naruszenie przywilejów Banku, ponieważ tylko jemu przysługiwało prawo wyłączne wydawania pieniądza papierowego w myśl art. 46, a następnie prawo regulowania obiegu pieniężnego (art. 1), tak obecna redakcja art. 46 nasuwać może wiele wątpliwości. Bo oto Bank posiada coprawda w dalszym ciągu w y-

¹⁶) Dogodne dla Banku urządzenie zna § 8 statutu Banku Rzeszy Niemieckiej, który wprowadza urzędników z prawami notarjuszy. Uwierzytelniają oni podpisy tak organów Banku, jak i klientów. Statut Poznańskiego Ziemstwa Kredyt. przewiduje również podobnych funkcjonariuszy.

łączny przywilej emisji banknotów, lecz ustawa może wprowadzić „inny sposób zapłaty” czyli inne środki zapłaty. Ponieważ w dalszym ciągu banknoty nie są wyłącznym prawnym środkiem zapłaty, lecz tylko prawnym, powstała zupełnie wystarczająca przestrzeń w obrębie tych norm do zupełnie legalnego stwarzania różnego rodzaju pieniędzy niekontrolowanych przez Bank. Pamiętać trzeba jeszcze, że statut nie zna żadnej sankcji karnej za bezprawne emitowanie znaków pieniężnych a tylko za podrabianie banknotów Banku.

Mimo przyznanego Bankowi w art. 1 statutu prawa regulowania obiegu pieniężnego, co może i powinno do jego wyłącznej należeć kompetencji, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22. 10. 1926 r.¹⁷⁾ nosi tytuł „rozporządzenie w sprawie uregulowania obrotu pieniężnego” (faktycznie reguluje obieg biletów państwowych, monet i bilonu, czyli tylko części środków pieniężnych). Charakterystycznym jest, że rozporządzenie to przewiduje druk biletów państwowych w odcinkach 25-złotowych, czyli już w skali odcinków banknotów Banku Pol. i, że zdolność tych biletów do zwalniania od zobowiązań podwyższa do kwoty aż zł 1.000¹⁸⁾). Ostateczne wnioski prowadzą ku temu, że o ile przywilej wyłączny Banku emitowania banknotów nie ma być iluzoryczny, to zalecałoby się wrócić do pierwotnej redakcji art. 46 statutu, przyczem w statucie również a nie w ustawie znaleźć się winny gwarancje, że państwo wycofa będące w obiegu bilety swe a nowych już nigdy w obieg nie puści. Jako przykład jasnego sformułowania podobnych przepisów może służyć nam ustawa czechosłowacka¹⁹⁾ i statut Banku Narod. Austrjackiego²⁰⁾).

¹⁷⁾ Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1926 r. poz. 610.

¹⁸⁾ Art. 6 omawianego rozporządzenia ustanawia również wpłaty do Banku Polskiego, które trwać mają do r. 1947, chociaż istnienie Banku jest zapewnione tylko do roku 1944.

¹⁹⁾ Z dnia 14. 4. 1920 r. § 9 brzmi „Bankowi przysługuje wyłączny przywilej emisji banknotów... W czasie trwania tego przywileju nie może nikt bez zgody Rządu i Banku emitować środków płatniczych... Państwo rezygnuje na czas przywileju z prawa wydawania biletów państwowych...”

²⁰⁾ Art. 50 ustęp 2. „Der Bund verpflichtet sich, für die Dauer des Privilegs der Bank staatliches Papiergeld nicht auszugeben und auch sonst keine Massnahmen zu treffen, die geeignet sind die Bank an der Erfüllung der ihr gemäss Art. 1. zweiter Absatz, obliegenden Verpflichtung zu hindern” (chodzi o niezmienny kurs pieniądza).

W całym statucie nie ma najmniejszej wzmianki o stosunku banknotów do złota względnie odwrotnie. Ustalić ma to ustawa monetarna, która decydować może tą drogą o wysokości obowiązków Banku i o polityce dewizowej nawet bez zasięgnięcia jego opinii względnie aprobaty. Wysokości odcinków banknotowych również statut nie oznacza, pozostawiając to uznaniu Rady Banku i Ministra Skarbu. Inne statuty podają zwykle dolną granicę sum na jakie banknoty mogą opiewać, licząc się z techniką emisyjną, tak ważną dla zdrowego obiegu pieniężnego. Im większe są kontyngenty bilonu i monet w obiegu, czyli pieniądza zdawkowego, tem wyższe muszą być sumy najniższych odcinków banknotowych, pieniądza głównego, gdyż w przeciwnym razie dochodzi do przesylenia rynku pierwszemu a w konsekwencji do ich repudjacji. Czy doświadczenie tego u nas w ostatnich latach nie było czasem jedną z przyczyn umieszczenia w omówionem wyżej rozporządzeniu wzmianki o 25-złotowych odcinkach biletów państwowych? O warunkach wymiany przez Bank biletów bankowych uszkodzonych statut nic nie mówi, pozostawiając to ocenie władz Banku. Sprawa ta ma jednak tyle znaczenia, że raczej ustawowo powinna być unormowana. To samo odnosi się również do obowiązku Banku wymiany odcinków zużytych w obiegu. Przy omawianiu spraw emisyjnych wspomnieć się jeszcze godzi o ciekawem zagadnieniu jurydycznym, czy spółka jakaś n. p. Bank, lub Państwo chociażby odpowiada poszkodowanym i w jakich granicach za to, że emitując obligi swe, wykonane w sposób technicznie niedoskonały, umożliwia łatwe i łudzące ich fałszowanie lub podrobienie? Zagadnienie to nabiera dużego znaczenia n. p. przy pieniądzu, obligach na okaziciela, pełniących doniosłą funkcję i mających za sobą nakaz ustawowy przyjmowania. O ile stwierdzić zdołałem, jedyną próbę ujęcia tej sprawy, znaleźć można w statucie Banku Czechosłowackiego²¹⁾, ale o praktycznem zastosowaniu odnośnych przepisów zwłaszcza w judykaturze żadnych danych zebrać nie mogłem. Być może dlatego, że banknoty tego banku są wykonane technicznie bez zarzutu. W końcu zaznaczyć trzeba, że dotychczas brak w statucie i w ustawodawstwie naszym przepisów co do konfiskaty pieniędzy fałszywych lub podrobionych.

²¹⁾ § 17. „Banknoty powinny być pod względem technicznym w ten sposób wykonane, jednakże bez ujmy dla ich wyglądu artystycznego, by fałszowanie ich było prawie niemożliwe”.

Część V. statutu o czynnościach bankowych zawiera liczne wskazówki dla Banku o sposobie i zakresie dozwolonych mu operacji. Znajdujemy tu również ważne przywileje jak n. p. prawo Banku do sprzedaży zastawu bez upominania dłużnika o ile termin płatności długu minął, prawo poszukiwania zaspokojenia tego długu z majątku dłużnika niezależnie od zastawu, pupilarnosc depozytów złożonych w Banku i t. p. Z treści art. 55 wynika, że Bank nie może akceptować weksli, a z art. 69, że nie może przyjmować wkładów oprocentowanych. Ponieważ statut nie zawiera innych wskazówek, Bank i pracownicy jego są zobowiązani udzielać władzom i sądom wszelkich informacji i wyjaśnień o przeprowadzanych transakcjach na równi z bankami prywatnymi. Wśród dalszych przywilejów Banku wskazać należy na zwolnienie go od podatków i opłat stemplowych, na charakter dokumentów publicznych ksiąg jego i przyznanie wszelkim zobowiązaniom wobec Banku klauzuli natychmiastowej egzekucji. Art. 89 ustanawia sąd powszechny Banku i to wyłącznie właściwy miejscowo w Warszawie, co przedstawia się jako utrudnienie powództwa. Spory między Rządem a Bankiem na tle statutu rozstrzygać ma Komisja Rozjemcza (art. 90) i to ostatecznie. Artykuły traktujące o sposobie likwidacji Banku są bardzo szczupłe a na wypadek nie przejęcia Banku, po upływie przywileju przez skarb Państwa, odsyłają w krótkiej drodze do zasad prawnych o likwidacji spółek akcyjnych wogóle.

Parę uwag należy się jeszcze stronie redakcyjnej statutu.

Zadaniem Banku w myśl art. 1. ma być obok regulowania obiegu pieniężnego, „ułatwianie kredytu”. Czy tylko „ułatwianie”? Zdaje się, że zależnie od konjunktur i utrudnianie, a zatem raczej „regulowanie kredytu”, czego wyrazem jest, między innymi, stopa dyskontowa raz zniżana to znowu podwyższana.

Wysokość stopy dyskontowej ustalać ma Rada Banku (art. 59). Czy ustalanie to zależne będzie od zupełnie swobodnego uznania Rady, czy też skrupowanie ma być ustawowemi ograniczeniami wysokości stopy procentowej statut nie wyjaśnia. Inne statuty zwalniają zwykle wyraźnie banki emisyjne od wszelkich ograniczeń ustawowych w tym kierunku, gdyż uniemożliwiałyby one im racjonalną politykę kredytową.

W art. 7. nazywa się przeniesienie własności akcji „cesją”. Wyrażenie to nie jest w tym wypadku trafne. Cedować można wierzytelność a akcja nie jest nią. Zresztą przez przeniesienie akcji przenosi się różne prawa np. spółzarządu, jak i pewne

obowiązkii. Przeniesienie akcji nazwiskowej odbywa się raczej w formie indosu względnie przez pochodne nabycie własności podług prawa cywilnego n. p. drogą kupna zamiany, darowizny i t. p.²²). Akcje składane do depozytu przez członków Rady Banku jako zabezpieczenie na wypadek odpowiedzialności ich za szkody (art. 27) nie powinny być obciążane w inny sposób, czego artykuł ten nie zastrzega. W myśl art. 58. Rada Banku może uchwalić pewne zmiany statutu, a te powinno się gdzieś ogłaszać n. p. w Dz. U. R. P. o czym jednak nie ma tam wzmianki. Art. 55 p. a. dopuszcza do dyskonta tylko papiery wylosowane, natomiast art. 60, który jest uzupełnieniem poprzedniego, mówi o papierach wartościowych wogóle. Z kredytu w Banku mogą korzystać tylko osoby zasługujące całkowicie na zaufanie (art. 58). Inne statuty wyrażają się ostrożniej i żądają by osoby te były całkowicie majątkowo odpowiedzialne. Bank ma prawo sprzedać zastaw jeżeli pożyczka w 10 dni po ustalonym terminie nie zostanie spłacona (art. 64), a art. 67 zmienia to na „jeżeli w terminie nie zostanie spłacona”. Bank ma stosować przepisy prawa „obowiązującego” art. (73) zamiast powszechnego. Art. 85 i 86 mówią równocześnie o zwolnieniu od opłat stemplowych.

Trudno w ramach krótkiego artykułu omówić dokładnie i wyczerpująco całość statutu. Ograniczyłem uwagi swe do najważniejszych tylko części jego. Zaznaczyć trzeba w końcu, że statut odznacza się dużą przejrzystością, związłym i prostym stylem. Układany w gorączkowych dniach upadku jednego ustroju pieniężnego i szybkiej budowy nowego, poprawiany przy pierwszej próbie życia ma pewne usterki i braki, lecz po usunięciu ich, będzie chlubną kartą W samodzielnej naszej i oryginalnej twórczości prawniczej.

²²) Doliński, Górski — Zarys prawa handlowego I.